

Rząd szykuje Polakom bardzo drogie święta?

4 grudnia 2019

Koalicja Obywatelska ostrzega, że w tym roku Polaków czekają bardzo drogie święta. A wszystko to za sprawą podwyżki cen prądu, które mają być wyższe niż zaplanowane o 5-7 proc. Politycy KO apelują do rządu o ujawnienie realnych kosztów cen prądu.

Podczas konferencji prasowej posłanka Marta Golbik przekazała informację, że rząd wprowadzi podwyżki cen prądu, mimo iż wcześniej zapowiadał, że „Polacy nie odczują wzrostu cen prądu, że firmy, przedsiębiorstwa nie odczują tego na własnej skórze”.

Dodała, że rząd zapowiadał ustawę, która zamrozi ceny prądu, by Polacy nie byli nimi obciążeni, zwłaszcza w okresie świątecznym. Tymczasem teraz planuje podwyższyć ceny energii zarówno dla gospodarstw domowych, jak i firm. Golbik stwierdziła, że mamy do czynienia z galopującą inflacją, a rząd PiS „szykuje bardzo drogie święta”.

Inny polityk KO, Piotr Borys, podkreślił, że z obietnic Prawa i Sprawiedliwości dotyczących utrzymania cen prądu zostało „jedno wielkie nic”. Na początku słyszeliśmy, że nie będzie podwyżek, potem, że będą tylko dla firm, a na końcu z ust pani Emilewicz dowiedzieliśmy się, że rząd planuje podwyżkę na poziomie 5-7 proc. – powiedział.

Według posłów KO rządowi nie uda się utrzymać zamrożonych cen prądu ze względu na koszty. Dlatego też zaapelowali o ujawnienie realnych kosztów cen prądu. „Rząd musi to ujawnić. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki musi to pokazać” – powiedział Borys. Dodał, że w związku z tym, że nie ma prac nad ustawą kompensacyjną dla Polaków, to „rząd pod choinkę daje zapowiedź ogromnego wzrostu kosztów życia”.

Przypomnijmy, pod koniec listopada szef Kancelarii Premiera Michał Dworczyk informował, że rząd jest zdeterminowany, aby nie było podwyżek cen prądu dla gospodarstw domowych w 2020 roku.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)